

KURIER PORANNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 319

Kraków, wtorek dnia 22 listopada 1938 r.

Rok II

Wolność prasy i dobro powszechne Protest dziennikarzy

Warszawa (tel.) W dniu wczoraj-
szym obradował w Warszawie Za-
rząd Główny Związku Dziennikarzy
R. P. w pełnym składzie pod przewo-
dnictwem prezesa red. Ścieżyńskiego.
Obecni byli delegaci 11 Syndykatów
należących do Związku.

Obrady poświęcone były projekto-
wi dekretu prasowego. Opinia wszyst-
kich zgromadzonych na konferencji
daje się streścić, jak następuje:

Wszyscy są zdania, że nieodzowną
jest unifikacja ustawodawstwa pras-
owego w Rzeczypospolitej.

Jednocześnie wszyscy wyrażają o-
pinie, że wobec odrzucenia najbar-
dziej zasadniczych postulatów zgło-
szonych przez delegację Zw. Dzien-
nikarzy R. P. i Związku Wydawców
przewidywany projekt nie gwarantu-
je zasady wolności prasy, ustalonej
w art. 5 Konstytucji w ramach ogól-
nie pojętej zasady dobra powszech-
nego.

Organizacja dziennikarska przedsię-
wzięcie przewidziane w jej statucie
kroki dla poparcia postulatów zrzeszo-
nego dziennikarstwa wobec wszyst-
kich czynników decydujących o tek-
ście dekretu.

Obrady trwały do późnego wieczo-
ra. Uchwaloną rezolucję przesłano
premierowi Składkowskiemu drogą
telegraficzną.

Prasę w „stalowym gorsecie“

„Dziennik Ludowy“ stwierdza:
„Ani pracodawcom ani pracowni-
kom (w dziennikarstwie) nie odpo-
wiada twór rządowy, który stać się
ma za parę dni prawem, a który zo-
stał przygotowany w konspiracji, bez
udziału reprezentacji ludzi prasy, je-
śli nie liczyć „podwieczorku“ z dn.
18 bm. i 17-godzinnego terminu dla
składania poprawek do... przemówie-
nia p. ministra.

System ograniczenia wolności pras-
y, zawarty w projekcie rządowym,

PO RZECZANIE
„CMIELÓW“
NADESZŁA
W WIELKIM WYBORZE
J. DIENER
Kraków, Szewska 20

pośredniego wpływu na treść wydaw-
nictwa i drogą stosowania ostrych re-
presji na redaktorów pism, a w pew-
nych wypadkach na wydawców, a na-
wet właścicieli zakładów graficznych.
— Wpływ na treść wydawnictw osią-
gnąć pragnie rząd nie tylko przez kon-
fiskaty pism ale również przez na-
rzucenie prasie obowiązku zamiesz-
czania komunikatów prezesa Rady
Ministrów, co przy rygorystycznej in-
terpretacji ze strony każdego kolejne-

go premiera, może doprowadzić do
zgoła niezwykłych sytuacji. Dalej,
projekt wprowadza rygorystyczne
przepisy, dotyczące sprostowań.

Oprócz tych przepisów, projekt za-
wiera groźby niesłuchanie ostrych
sankcji za przestępstwa prasowe. O-
prócz kary pozbawienia wolności pro-
jekt przewiduje grzywny i nawiązki
sięgające sumy 10.000 złotych, co wo-
bec znanego ubóstwa prasy w Polsce
może powodować śmierć pism i do-

ELEKTRIT rewelacją sezonu!
Dostępny dla wszystkich
wieloobwodowy „KORDIAL“
i 7-obwodowy Super „ALLEGRO“
sprzedaje na dogodnie spłaty:

Fachowa firma
Radio wa „ANTENA“
Kraków, Starowiślna 1. — Tel. 178-77

żywołnie bankructwo materialne lu-
dzi związanych z prasą“.

„Dziennik Ludowy“ konkluduje:
„Sejm, wybrany na podstawie wia-
domej ordynacji, oraz prasa „w sta-
wym gorsecie“ i pod damoklesowym
mieczem kar — to całość, która musi
zastanowić każdego obywatla“.

Dywersję antyżydowską organizują hitlerowcy w różnych krajach

Zurych (ik) Donoszą tutaj z dob-
rze poinformowanych źródeł berliń-
skich:

Celem osłabienia wrażenia, jakie
na całym świecie wywarły niemieckie
zarządzenia i wyczyny antyżydows-
kie, prasa niemiecka rozpoczęła kam-

panię, która ma na celu wykazanie,
że Niemcy nie są wyjątkiem, że na
całym świecie panuje podobny stosu-
nek do Żydów.

Wręcz sensacyjnie brzmi wiado-
mość, że dla poparcia tej tezy, źródła
propagandy hitlerowskiej zagranicą

usiłują bądź to przez swoje bezpo-
średnie agentury, bądź też za pośrednic-
twem ideowo zbliżonych grup w da-
nym kraju — rozpętać we wszystkich
krajach nagonkę antyżydowską, a
gdzie się da, nawet czynne ekscesy.

W ślad za tym prasa niemiecka no-
tuje z satysfakcją takie fakty ostat-
nich dni: Eksplozję bomby w syna-
godze miejscowości Alba Julia w Ru-
munii rozruchy antyżydowskie w Bag-
dadzie oraz wystąpienia antyżydow-
skie grup młodzieży na Węgrzech, w
Słowacji i paru innych krajach.

Wielka katastrofa tramwajowa pod Rzymem

Zurych (ik) Donoszą z Rzymu:
Wczoraj po południu wydarzyła się
straszna katastrofa tramwajowa koło
Aqua Santa, w odległości 10 km od
Rzymu.

Katastrofa ta pociągnęła za sobą
wielką ilość ofiar śmiertelnych i prze-
szło 100 osób rannych w tym 50 śmier-
telnie. Dwa tramwaje, biegnące w peł-
nym biegu naprzeciw siebie na jedno-
torowej przestrzeni wpadły na siebie
i wbiły się jeden w drugi.

Jeden z tramwajów zdążył na tor
wyciągowy Capanela, gdzie odbywał

się ostatni dzień wyścigów konnych.
Drugi jechał w kierunku Rzymu.

Na miejsce zjechały się bardzo licz-
ne auta z lekarzami i środkami opa-
trunkowymi.

Liczba ofiar śmiertelnych nie jest
dotychczas oficjalnie ustalona, bo za-
równo Towarzystwo tramwajów, jak
i zarząd miejski Rzymu odmówiły po-
dania jakichkolwiek cyfr.

Konfiskaty

Sobotni numer naszego pisma skon-
fiskowany został za wiadomość z
Gdańska na str. 1-szej omawiającą
wizytę namiestnika Austrii Seyss In
quarta w stoczni gdańskiej, oraz za
kilka zdań z artykułu na str. 3-ej om-
wiającego postulaty b. senatora Wie-
snera p. t. „Podwójne obywatelstwo“.

Niedzielną numer naszego pisma
skonfiskowany został za wiadomość
na str. 1-szej o afiszach Str. Narodo-
wego.

Zajęciu uległy również wydania po-
ranne naszego pisma z niedzieli i po-
niedziałku.

Bojkot języka niemieckiego przez Żydów

Bielsko (tel) Tutejsze organizacje
żydowskie uchwały na znak protes-
tu przeciw wydaszeniom w Niem-
czech zastosować bojkot zarówno e-
konomiczny jak i kulturalny wszet-
kiego co niemieckie. Między innymi
postanowiono zbojkotować język nie-
miecki.

W sklepach żydowskich ukazały
się już napisy „Rozmawiaj po pols-
ku“. Również z życia towarzyskiego
Żydów bielskich zniknął język nie-
miecki, zastąpiony polskim. Jest to
tym znamiennejsze, że Żydzi bielscy
naogół chętnie dotąd rozmawiali po
niemiecku.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział V.
Dnia 7 listopada 1938 r. Sygn. V. Pr. 177/38.

Sąd Okręgowy Wydział V. w Krakowie
na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiej-
szym po wysłuchaniu wniosku prokuratora
Sądu Okręgowego w Krakowie wydał nastę-
pujące postanowienie: I) Zatwierdza się
po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. za-
rządzoną i wykonaną przez Starostwo Gro-
dzkie w Krakowie dnia 2. XI. 1938 r. L. B.
II. 2/b/353/38 konfiskacie czasopisma Krako-
wski Kurier Wieczorny Nr. 299 z daty 2.
XI. 1938 r. z powodu treści: 1) artykułu
zamieszczonego na stronie 2 p. t. „Przekle-
ta epoka“ w całości, albowiem treść tego
ustępu zawiera znamiona występku z art.
170 kk. — 2) artykułu zamieszczonego na
str. 3 pt. „Odzwierciedlenie nastrojów Spo-
łeczeństwa“ w ustępie od słów „w Wybo-
rach Sejmowych“ do słów wstrzymać się“
albowiem treść tego ustępu zawiera znamio-
na występu z art. 170 kk. — II) Zakazu-
je się dalszego rozszerzania skonfiskowanej
treści powyższych artykułów, a zakaz ten
ma być ogłoszony w przepisanej formie w
najbliższym czasopiśmie Krakowski Kurier
Wieczorny i w dzienniku urzędowym. —
III) Cały nakład skonfiskowanego druku
ma być zniszczony.

Więści z Polski i świata

NOWY JORK. „New Times” podaje dane departamentu handlu, z których wynika, iż inwestycje obywateli niemieckich w USA oceniane są na 365 miln. dolarów. Jednocześnie obliczono, iż obywatele amerykańscy za inwestowali w Niemczech 228 miln. dol.

LONDYN. Wszystkie angielskie i amerykańskie towarzystwa, w których ubezpieczeni byli Żydzi niemieccy, postanowiły nie za stosować się do rozporządzenia władz III Rzeszy o konfiskacie roszczeń. Stoją one na stanowisku, że wszelkie uprawnienia przysługują wyłącznie ubezpieczonym, tzn. posiadaczom polis względnie tym, na czyją korzyść istnieje ubezpieczenie.

PARYŻ. Deficyt w handlu zagranicznym Francji za okres pierwszych 10 miesięcy b. r. wynosi 13.661 milionów fr. W okresie tym sprzedano do Francji towarów za 37.896, a wywieziono za 24.235 miln. fr.

WARSZAWA. Według danych za pierwszych 9 miesięcy b. r. w porównaniu z tym samym okresem r. ub. wywóz z Polski do Japonii spadł z 7.287 do 3.145 tys. zł do Chin z 5.650 do 1.548 tys. zł. oraz do Mandżurii z 2.126 do 724 tys. zł.

LONDYN. Królowa norwewska Maud zmarła dzisiaj w klinice, w której była poddana operacji 16 listopada.

Królowa Maud urodziła się w roku 1862 była córką króla Edwarda VII. W r. 1896 wyszła za mąż za księcia Karola duńskiego który w r. 1905 wstąpił na tron norweski jako Haakon VII. Ze związku tego urodził się książę Olav, który w r. 1929 ożenił się z księżniczką Martą szwedzką.

BUDAPESZT. Zdaniem tutejszych kół politycznych, nowe ustawy żydowskie dotkną około 100.000 Żydów węgierskich. Numerus clausus dla Żydów obniżony zostanie z 20 do 6-10 proc. Wyjątkowe postanowienia, z których korzystali na zasadzie ustaw żydowskich, uchwalonych na wiosnę byli kombatanci, mają być obecnie zniesione.

WASZYNGTON. Departament marynarki zawarł kontrakty na budowę 3 krążowników o wyporności 35.000 ton. Budowa tych trzech okrętów będzie kosztowała 150 mil. dolarów.

Oświadczenie Stronnictwa Lud. w sprawie wyborów sam. w Krakowie

W „Głosie Narodu” czytamy nast. treść:

„Kraków, 20. XI. Obradujący w dniu 19. XI. br. w Krakowie zarząd okręgowego Stronnictwa Ludowego zajmował się m. in. kwestia udziału członków S. L. w wyborach miejskich w Krakowie i powziął w tej sprawie następującą uchwałę:

„S. L. postanawia nie występować w walce wyborczej w Krakowie jako organizacja polityczna. Co się zaś tyczy udziału poszczególnych członków S. L. w wyborach krakowskich, pozostawia im zarząd wolną rekę, przy czym stwierdza, iż stawianie kandydatów przez członków S. L. po stronie Polskiego Bloku Katolickiego, któremu patronuje ks. metropolita Sapieha, tudzież popieranie ich kandydatów, bynajmniej nie godzi w solidarność partyni.”

Zarząd Stronnictwa Ludowego w Krakowie powziął zapewne powyższą uchwałę jeszcze w przededniu połączenia się „Polskiego Bloku Katolickiego” z osonowym „Chrześc. Narod. Frontem Samorządowym.

Jak wiadomo — ponieważ nie ma

Protesty przeciw programowi Reynauda nie ustają

Paryż. Parlamentarna komisja finansowa, która zebrała się wczoraj wieczorem, celem rozpatrzenia sytuacji, wytworzonej opublikowaniem dekretów rządowych, była widownią nowych gwałtownych ataków skrajnej lewicy przeciwko programowi Reynauda. Komuniści przedstawili komisji projekt rezolucji, domagającej się natychmiastowego wstrzymania realizacji dekretów, jako krzywdzającej niesprawiedliwości socjalnej. Na wniosek przedstawiciela partii radykalnej komisja zdecydowała jednak 20-tu głosami przeciwko 9-tu odłożenie dyskusji nad rezolucją do wtorku, domagając się najpierw ponownego wysłuchania prem. Daladier'a.

Również poza terenem parlamentarnym akcja protestacyjna socjalistów i komunistów trwa w całej pełni. W niektórych miejscowościach manifestacje doprowadziły do nowych starć z policją. Szczególnie przygotowania czynione są na następna sobotę 26 listopada, wyznaczoną przez Kongres Naczelnej Konferencji Pracy, jako „Dzień protestu” przeciwko dekretom.

Czy Anglia udzieli pomocy uchodźcom żydowskim

Londyn. Oświadczenie prent. Chamberlaina o planach udzielenia przez rząd pomocy uchodźcom żydowskim, zapowiedziane na dziś, oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem przez tutejsze koła polityczne. Oświadczenie swe premier złożył podczas debaty nad wnioskiem Labour Party, dotyczącego zwołania konferencji mocarstw, które mogą udostępnić dla Żydów terytoria kolonialne.

Nie należy sądzić, by w kwestii uchodźców żydowskich Anglia uczyniła jakiś rzeczywisty wysiłek, gdyż informacje, otrzymane z wiarygodnych źródeł, dowodzą, że opinie glo-

Organy prasowe lewicy w swej kampanii przeciw rządowej wykrzystują przy tym skwapliwie fakt, iż przy wczorajszym głosowaniu parlamentarnej grupy radykalnej nad zaufaniem do prem. Daladiera padło 9 głosów przeciwnych, a 25 deputowanych i senatorów wstrzymało się od głosu.

Według informacji z kół rządowych premier zdecydował już ostatecznie zwołanie Izby na 6 grudnia. Szef rządu zamierza jednak stanowczo prze-

ciwstawić się dyskusji plenarnej nad dekretami przed uchwaleniem budżetu, t. i. przed końcem roku.

Kawiarnia Dancing-Bar „KAKADU”

Kraków, ul. Grodzka 42. I. p.
W soboty niedziele i święta o godz. 6 w.
FIVE o CLOCK
Telefon Nr 216-92.

Autonomia Słowacji i Rusi Podkarpackiej uchwalona

Praga. Po długotrwałych rokowań komisji prawnej, parlament przyjął znaczną większość głosów autonomię Słowacji i Rusi Podkarpackiej w zmienionej formie. Za projektem autonomii wypowiedziało się 146-tu posłów (ogólna ilość posłów 220), przeciwko głosowało 23-tch pos-

łów. Komisja prawna parlamentu dokonała w projektach autonomii obu krajów znacznych zmian, które częściowo zwiększają kompetencje rządu.

Dzisiejsze posiedzenie parlamentu uznane zostało za historyczne, ustala bowiem nową formę drugiej republiki czesko-słowackiej. Z dniem dzisiejszym przestaje istnieć dotychczasowa centralistyczna konstytucja Czechosłowacji. Od dnia dzisiejszego druga republika staje się państwem federacyjnym. Poseł Sokół, który przemawiał imieniem Słowaków, podkreślił w swej mowie, że autonomia jest praktycznym wykonaniem ustawy pittsburskiej, wyraził się z uznaniem o autonomii oświadczając, że sejm słowacki otrzyma da leko idące kompetencje. Autonomia spełnia dawne upragnione żądania Słowaków. Również i przedstawiciel Rusi dr. Kossy, który mówił po rosyjsku, wyraził się z wielkim zadowoleniem o uzyskanej autonomii. Fakt, iż przedstawiciel Rusi Podkarpackiej przemawiał po rosyjsku, a nie po rusku, jest bardzo znamieny dla przyszłego rozwoju politycznego Rusi Podkarpackiej.

Wystarczy wydawać rozkazy

Berlin. Na międzynarodowym kongresie śpiewu i mowy we Frankfurcie n/M. przemawiał delegat Trzeciej Rzeszy, prof. Rodemeyer, omawiając wychowanie młodzieży hitlerowskiej pod względem sztuki i dykcji. Powiedział on: „Młodzież musi być w dzisiejszych czasach już od najmłodszych lat uczona w wydawaniu rozkazów. Im więcej dobrze, jasno i właściwie rozkaz jest wypowiedziany, tym więcej jest on skuteczniejszy. Czy to najmłodsi „Pimpfy”, czy to młodzież hitlerowska, czy też wreszcie młodzi oficerowie armii muszą oni wszyscy być wcześniej wyszkoleni w kierunku technicznego opanowania głosowego umiejętności wydawania rozkazów.

Kara chłosty w Anglii zostanie zniesiona

Londyn. Po zniesieniu na mocy decyzji Izby Gmin, kary śmierci w Anglii na próbnym okresie 5 lat, rząd postanowił przeprowadzić dalszą reformę w dziedzinie wymiaru kary. W najbliższym czasie zostanie zniesiona, istniejąca dotąd w Anglii, kara chłosty dla przestępców, skazanych na długoletnie więzienie. Kara chłosty będzie stosowana jedynie jako środek dyscyplinarny w wyjątkowych wypadkach. Równocześnie projektuje się wprowadzenie dla młodocianych przestępców jako karę obowiązek brania udziału w specjalnych kursach poprawy, organizowanych w godzinach wolnych od zajęć wiozennych.

Ponad sto czterdzieści tys. Żydów chce wyemigrować z Niemiec do St. Zjednoczonych

Berlin. Amerykański Konsulat Generalny w Berlinie odwiedza dziennie od 1.500 do 2.000 osób, przeważnie tylko narodowości żydowskiej, celem uzyskania zezwolenia na wyjazd do Ameryki. W amerykańskich konsulatach na terenie Niemiec złożono do tej pory ponad 140.000 prośb o

wizy wyjazdów do Ameryki. Ponieważ kontyngent roczny przewiduje tylko wyjazd 27.000 obywateli z Niemiec, nie należy oczekiwać, aby St. Zjednoczone Ameryki Północnej zmieniły swoje dotychczasowe stanowisko, zezwalając na wyjazd większej ilości emigrantów z Niemiec.

„Neutracyda” woda mineralna alk. produkcji „SANAVIT”. Doskonały środek przeciw nadkwasocie soli żołądkowego (zgaga, odbijanie się, wzdęcia itp. (Zalecana przez lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Za mało szkół powszechnych

W nrze 44 tygodnika „Samorząd“ ukazał się artykuł p. Z. Załęskiego o mawiający zagadnienie sieci szkół powszechnych na wsi. Z danych zebranych w tym artykule wynika, że dla znacznej części dzieci wiejskich korzystanie ze szkoły wyższego stopnia jest zupełnie niemożliwe skutkiem zbyt wielkiej odległości tych szkół od miejsca zamieszkania dzieci. Promień przeciętnego rejonu szkolnego na wsi, wynosi 2,2 klm, ale promień rejonu szkoły III stopnia wynosi aż 6,5 klm. Oczywiście, dla dziecka wiejskiego nie jest możliwe odbywanie codziennie tak dużej odległości w drodze do szkoły. Ze szkół III stopnia korzystać mogą tylko dzieci zamieszkałe w bliskim sąsiedztwie tej szkoły — w miejscowości, gdzie ta szkoła się znajduje lub w miejscowościach sąsiadujących z nią bezpośrednio, natomiast dzieci z dalszej okolicy muszą zadowalać się szkołą niższego stopnia, przede wszystkim pierwszego — która znajduje się w ich wiosce.

Dodajmy, że ta przeciętna 6,5 klm nie oddaje dokładnie sytuacji — w niektórych częściach kraju promień rejonu szkoły III stopnia jest znacznie większy. Dotyczy to zwłaszcza woj. wschodnich: w woj. wileńskim promień ten wynosi 12,3 klm, w nowogródzkim — 10,0 km, w poleskim 12,5 klm. Jest wiele nie tylko wiosek ale całych gmin, które nie posiadają wogóle szkoły III stopnia — według p. Załęskiego na 4748 gmin wiejskich szkoły III stopnia istnieją tylko w 1508 gminach, a 1240 gmin posiada tylko szkoły I lub II stopnia (w czym 166 gmin posiadających wyłącznie szkoły I stopnia).

Stwierdzając, że stan ten jest całkowicie niezgodny z potrzebami wsi, która chce i powinna mieć możliwość kształcenia dzieci w szkołach państwowej zorganizowanych, p. Załęski proponuje, jako środek zaradczy, zorganizowanie systemu dowożenia dzieci do szkół trzeciego stopnia z miejscowości dalej położonych. Pomysł ten, w zasadzie słuszny choć nie nowy, nie rozwiązuje jednak całkowicie za-

gadnienia. Dowożenie dzieci traktować można tylko jako środek uzupełniający, dodatkowy — który należałoby stosować tam, gdzie nie ma możliwości stworzenia szkoły III stopnia o mniejszym rejonie, ze względu na zbyt małą liczbę dzieci. Obecnie jednak, jak wiadomo, w wielu miejscach

dzieci jest dosyć dla utworzenia szkoły III stopnia, tylko nie ma dla tej szkoły lokalu i nauczycieli. Punkt ciężkości zagadnienia leży w zwiększeniu środków, jakie przeznacza się na potrzeby szkolnictwa powszechnego — budżetu państwowego.

A. Ch.

Nowe drogi czechosłowackiej polityki zagranicznej

Praski dziennik „Venkov“ zamieścił artykuł o wytycznych czechosłowackiej polityki zagranicznej.

„Główną uwagę — pisze Venkov — polityka poświęcać będzie temu, aby Czechosłowacja w tych czasach oparła się w większej mierze o porozumienie Berlina i Rzymu, ponieważ to daje nam gwarancję większej pewności wewnątrz i na zewnątrz.

„Oznacza to — pisze dalej „Venkov“ — że nasza polityka zagraniczna na ulega zmianie od podstaw aczkolwiek nasze stosunki z państwami sąsiadnymi nie będą wcale naruszone. Nie staniemy poprostu przeciw nikomu, rękę podamy i tam, gdzie jeszcze niedawno odnoszono się wobec nas nieprzychylnie. Podamy ją bez zastrzeżeń i zupełnie szczerze po-

nieważ stanowczo nie chcemy uprawiać polityki zagranicznej wielkich koncepcyj i szerokich horyzontów polityki europejskiej, ale chcemy prowadzić wyłącznie politykę naszą uwzględniającą tylko nasze skromne interesy.

Bata walczy o nowe rynki zbytu

Praga (ik). Zmniejszenie się terytorium Czechosłowacji postawiło przemysł czeski wobec wielu trudności, odczuły to zwłaszcza zakłady Bata, które w odstąpionych terytoriach posiadały około 600 punktów sprzedaży. Ostatnio wyjechał zagranicę szef zakładów Bata, aby zbadać możliwo-

Program pracy rządu Rusi Podkarpackiej

Praga. Z Chustu, nowej stolicy Rusi Podkarpackiej donoszą, że rząd Rusi Podkarpackiej zwróci się z odezwa do ludności kraju, w której przedstawi swój program pracy. Rząd Rusi Podkarpackiej chce w sposób przyjacielski porozumieć się z rządem słowackim w kwestii Rusinów, zamieszkałych na terytorium Słowaczyny. Rząd postara się, aby kraj oczyszczony został od obcych agentów politycznych, działających za inspiracją zagranicy i wysługujących się przez rozszerzanie wiadomości fałszywych o nędzy i niepokojach na Rusi Podkarpackiej. W odezwie tej rząd Rusi Podkarpackiej zapowiada przeprowadzenie reformy rolnej i leśnej, racjonalizację rolnictwa i leśnictwa i opiekę nad przedsiębiorczością przemysłową.

--oOo--

**TYLKO Z TYM ZNAKIEM
JEST PRAWDZIWA
od blisko 150 LAT znana
porcelana „ĆMIELÓW“**



Mimochodem

Interpretacja autentyczna

Ciekawym przyczynkiem do naświetlenia metod, jakimi posługuje się prasa reakcyjna byłoby studium o języku tej prasy. Nie ma my w tej chwili na myśli ani ordynarnej, najeżonej cudaczynymi kalamburami gwary Nowaczyńskiego, ani pokrewnego tej gwary języka „Falangi” „Szabeskurierów” i innych organów Ciemnogrodu. Chodzi po prostu o to, że nawet pospolite powszechnie używane terminy nabierają pod piórem publicystów z pod wiadomego znaku zupełnie innego znaczenia.

Jako kapitalny przykład może służyć artykuł w jednym z ostatnich numerów „Gazety Polskiej”. Artykuł nosi tytuł „zwycięstwo myśli nowoczesnej w socjalizmie belgijskim”, jednak ta „myśl nowoczesna” nie jest niczym innym, jak belgijskim „zjednoczeniem narodowym”. Przechylenie się przewódów robotników belgijskich ku idei solidaryzmu i polityce t. zw. „realistycznej” ma być „zwycięstwem nowoczesnej myśli”. Ale czytamy dalej. Stanowisko „narodowe i realistyczne” min. Spaaka oznacza ni mniej ni więcej, tylko całkowite odstąpienie tego ministra od zasad demokracji, natomiast wierność dawnym ideałom, obrona bezpieczeństwa zbiorowego itd. jest według „Gazety Polskiej” kierunkiem „międzynarodowym i oktrynerskim”. Premier, żądający nawiązania stosunków z hiszpańską targowicą operuje „rzeczowymi wywodami”, natomiast jego przeciwnicy używają „doktrynerskich frazesów”. Przykładów moglibyśmy przytoczyć więcej, sądzimy jednak, że sprawa jest zupełnie jasna.

W tym systemie, bo tego rodzaju argumentacja reakcji stanowi prawdziwy system, uderza jedno: publicysta nigdy nie postawi sprawy jasno — nie powie, że jest przeciwnikiem demokracji, sprawiedliwości, wolności, nie on jest przyjacielem zwolenników tych ideałów i dlatego zwalcza „doktrynerstwo i międzynarodowość” socjalizmu, wytyka wszystkie błędy i niedociągnięcia demokracji, bo przecież w tych czasach najlepiej się orientuje i pragnie wywieść ludzi na drogę prawdziwą, która prowadzi... ku demokracji „kierowanej”.

Wydaje się jednak, że system nie osiąga celu, gdyż czytelnik rozumie doskonale całą grę i wie, że jeśli Spaak jest według „Gazety Polskiej” demokratą prawdziwym, to chyba w sensie demokracji kierowanej.

I jeszcze jeden moment, niezwykle charakterystyczny: to tchórzostwo w dekowaniu idei, które są własnością całego świata. Zaatakować „zgnile idee demoliberalne” otwarcie i wprost, to znaczy przeciąć drogę do szerokich mas, to znaczy wykazać swoje prawdziwe, klasowe oblicze. Stąd ta „autentyczna interpretacja i poprawianie socjalistów, stąd operowanie pseudo-tadykalnym frazesem.

Czyż to samo nie świadczy o potędze demokracji? Bo my atakując, posługujemy się sposobem wręcz przeciwnym — swego oblicza nie potrzebujemy się wstyżać, natomiast naszym zadaniem — odsłonić oblicze przeciwnika.

(

(mit.)

Niemcy liczą ponad 20 milj. robotników i urzędników

Obecnie jest zatrudnionych na terenie Niemiec 20,7 milionów robotników i urzędników, z czego 14,2 mln. mężczyzn i 5,5 mln kobiet. Statystyka podaje 58 działów, w których pracuje wymieniona wyżej ilość ludzi.

Na roli i w leśnictwie zatrudnionych jest 2,164 tys. osób, co oznacza spadek o 160 tys. w porównaniu z rokiem 1933. W przemyśle i rzemiołnictwie pracuje 11,8 mln., z czego 9,4 mężczyzn. W porównaniu z rokiem 1933 liczba zatrudnionych w tym dziale wzrosła o 8 proc., a przemysł niemiecki zatrudnia obecnie 57 proc. ogółu pracujących, co stanowi najwyższy procent z podanych 58 działów. Ponad milion ludzi pracuje jeszcze w handlu i komunikacji (3.469 tys. osób), przy czym liczba ta uległa zmniejszeniu w stosunku do r. 1933, dalej w służbie publicznej i prywatnej, obejmującej nast. działy: opiekę społeczną, zdrowie i kulturę (1,5 mln.) i wreszcie w przemyśle włókienniczym.

Krakowski Kurier

Wieczorny

pisze co może...

Wzmocniona działalność Stronnictwa Ludowego

Warszawa. W miarę zbliżania się terminów wyborów samorządowych Stronnictwo Ludowe wzmaga swą działalność przygotowawczą. W celu zaznajomienia działaczy stronnictwa z ustawą samorządową i techniką wyborczą Str. Lud. organizuje w różnych częściach kraju około 50 kursów instruktorskich, zjazdów i konferencji w dwóch terminach, 20-go i 27-go listopada. Stronnictwo przewiduje bardzo liczny udział swych członków na wymienionych kursach.

Ks. Windsor wróci do Anglii

Londyn. „Sunday Pictorial” zapowiada, iż książę Gloucester ma być mianowany wicekrólem Indji. Lord Linlithgow wkrótce ma ustąpić ze stanowiska wicekróla.

Książę Windsor w początkach 1939 r. uda się do Egiptu i Turcji a następnie w marcu do Londynu. Po krótkim pobycie w Londynie ks. Windsor wyjedzie do południowej Afryki, poczym ostatecznie ma powrócić do Anglii.

Pan Oswald Pirow podróżuje

Pan Oswald Pirow nie urodził się w Niemczech. Jego rodzina z gorą 50 lat temu wyemigrowała z Niemiec do Afryki i niemowlę Oswald przyszło na świat już na „czarnym lądzie”. Jak przystoi jednak dobrem Niemcom młody Oswald nie zerwał łączności z matczyną: studia skończył w Niemczech i z Niemką się ożenił. Co oczywiście nie przeszkodziło mu budować swą karierę na „nieskazitelności” swego południowo — afrykańskiego obywatelstwa.

Wyglądało to na oko znacznie sympatyczniej niż np. kariera innego afrykańskiego Niemca p. Ernsta Bohle. Ten, urodzony również w Afryce, oddał się jawnie i całkowicie na służbę „nowej idei”, jaka panuje w jego ojczyźnie. Pan Pirow jest dziś ministrem wojny Unii Południowo — Afrykańskiej — p. Bohle jest „tylko kierownikiem prac wśród Niemców zagranicznych z ramienia niemieckiego MSZ. Trudno jest określić dziś stosunek tych dwóch panów. To pewne, że p. Bohle mocno się raduje z polityki i obecnej podróży p. Pirowa.

Bo p. min. Pirow jest właśnie w podróży. Nie komiwojażerskiej — on niczego nie sprzedaje. On rozdaruje. Rozdaruje, a raczej pragnie podarować Trzeciej Rzeszy kolonie afrykańskie.

Któż ośmieliłby się zarzucić panu (chciałoby się powiedzieć „von”) Pirowowi, że działa na rzecz Niemiec? Toć przecież tylko obywatelska troska o całość posiadłości brytyjskich w Afryce skłoniła p. ministra do wizyty w Europie. P. minister pragnie odwrócić apetyty niemieckie od Unii Połudn. — Afrykańskiej i dlatego skwapliwie syci Niemców posiadło-

ściami... Francji, Belgii i Portugalii. A jeśli państwa te nie zgodzą się? A jeśli Niemcy zechcą sobie zabrać kolonie — i te angielskie — siła?

Tak, prawda, przypominamy sobie oświadczenie p. Pirowa w krytycznych dla pokoju dniach wrześniowych br. Wówczas ten osobliwy minister brytyjskiego dominium oświadczył w parlamencie południowo — afrykańskim, że Anglia nie może li-

czyć na poparcie Unii w zatargu z Niemcami. A wogóle nie podoba mu się wystąpienie bloku państw demokratycznych przeciwko państwom fałszywskim.

Pan Pirow jest ministrem Unii Południowo — Afrykańskiej, obejmujące posiadłości Wielkiej Brytanii. Któżby śmiał wątpić w to, iż działa on jedynie w jej interesie?

H.

Wykrycie fabryki fałszywych dwuzłotówek

W Wilnie wykryto zakonspirowaną fabryczkę fałszywego bilonu. Fałszerze produkowali w pierwszym rzędzie dwuzłotówki. Aresztowano 5 osób, które trudniły się produkcją fałszywego bilonu. Jak stwierdzono fałszerze rozpowszechniali monety zarówno w mieście jak i na prowincji, gdzie wyjeżdżali w dni targowe.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu.

„Azja dla Azjatów”

To hasło imperium japońskiego

Na łamach prasy japońskiej czyta się często, że celem polityki japońskiej i wojny z Chinami jest wygnanie białych, w pierwszym rzędzie Anglików i Amerykanów z Dalekiego Wschodu. Niedawno przedstawiciel rządu japońskiego ks. Konoyi oświadczył publicznie, że skończyły się już czasy przewagi handlowej Anglii w Chinach i że Azja powinna należeć do Azjatów. Oczywiście obrończynią „doktryny Monroe” we wschodniej części azjatyckiego kontynentu będzie Japonia pragnąca zapewnić sobie protektorat nad Chinami, jak zapewniła sobie protektorat nad Mandżukuo. Japoński rząd przez usta księcia Konoyi protestował już przeciw tak zwanym „nierównym” przymierzom i nie ukrywa wcale, że uważa za konieczność rewizję wszystkich przymierzy nie wyłączając zawartej w 1922 roku w Waszyngtonie paktu dziewięciu mocarstw. Rząd tokijski podobno zamierza rozpocząć realizowanie rewizji przymierzy właśnie od tego przymierza.

W jaki sposób zamierzają i czy zamierzają wogóle „białe” mocarstwa przeciwdziałać urzeczywistnieniu azjatyckiej doktryny Monroe i początkowi wyparcia ich z Dalekiego Wschodu. Włochy i Niemcy, związane z Japonią antykomunistycznym paktom jak wiadomo, z góry wyraziły zgodę uznania — hegemonii Japonii na Dalekim Wschodzie.

Stany Zjednoczone natomiast, wręcz przeciwnie, niejednokrotnie protestowały przeciw naruszeniom przez japońskie władze — paktu dziewięciu mocarstw oraz polityki

„otwartych drzwi” i niedawno przedstawiciel Stanów Zjedn. oświadczył, że rząd waszyngtoński zamierza nadal walczyć o stosowanie w Chinach polityki „otwartych drzwi”, oraz przestrzegania paktu dziewięciu mocarstw i zasad międzynarodowego prawa. Ostatnia wymiana opinii między Paryżem, Londynem i Waszyngtonem wyjaśniła jednakże, że rząd amerykański nie zamierza na razie posunąć się dalej poza granice protestów i że do ogólnych wystąpień przystąpi się tylko w ostatecznym wypadku. Francja woli w milczeniu oczekiwać biegu wydarzeń. Co się zaś tyczy najbardziej zainteresowanej w chińskim handlu i przemyśle Anglii, która inwestowała setki milionów jeśli nie miliardów funtów w Chinach, to w mowie wygłoszonej w Izbie Gmin, oświadczył Chamberlain, że po ukończeniu wojny Japonii i Chi-

nom potrzebne będą kapitały dla odbudowy zburzonych miast i przedsiębiorstw. Japonia nie posiada tych koniecznych kapitałów i zmuszona będzie zwrócić się o nie do Anglii, Premier angielski gotów jest snać dać je Japonii, pod warunkiem wszakże zrzeczenia się na Dalekim Wschodzie z żółtej doktryny Monroe i zachowania polityki „otwartych drzwi”. Rząd japoński pośpieszył jednakże rozwiązać iluzję Chamberlaina, oświadczając, że nie zamierza bynajmniej szukać potrzebnych kapitałów w Wielkiej Brytanii i że obejdzie się bez angielskiej pomocy finansowej.

Tak więc polityczne następstwa tryumfu zasady „Azja dla Azjatów” mogą stać się istotnie nieobliczalne. Wojna japońsko-chińska łącznie przekształcona być może w wojnę największych mocarstw świata.

(k)

W Niemczech zabrakło obozów koncentracyjnych

Brema. Ilość aresztowanych żydów w Niemczech w ostatnich czasach wzrosła tak, że zabrakło chwilo wo miejsc w istniejących już obozach koncentracyjnych, zwłaszcza w Sachsenhausen pod Berlinem oraz w Buchenwald pod Weimarem, dokąd głównie kierowani są żydzi.

W kilku miejscowościach a m. in. również i w Bremie powstały pomocnicze obozy koncentracyjne. W Bremie obóz ten znajduje się w zabudowaniach „Północno — Niemieckiego Lloyd”.

Antyżydowska kampania w Niemczech postępuje

Berlin. Wydane zostało tu zarządzenie zabraniające Żydom urządzania wyprzedaży i licytacji posiadanych majątków. Zarządzenie to ma zapobiec upłynięciu i wycofaniu przez Żydów kapitału. Jednocześnie opublikowane zostały ułatwienia przy przejmowaniu przez Niemców dawnych składów Żydowskich. Na przejęcie to uzyskać potrzeba wprowadzić pozwolenia frontu pracy oraz od lokalnych władz partyjnych. Dopiero po ich otrzymaniu chcący przejąć składy żydowskie otrzymają konieczną pomoc kredytową.

Równocześnie w całej prasie niemieckiej, kontynuowana jest propagandowa antyżydowska. Wszystkie pisma wypełnione są ze stawieniami żydowskich przestępstw, odpowiednich cytatach oraz odgłosami z zagranicy. Dzisiejszy czołowy organ partii „Völkischer Beobachter” niemal połowę tekstu redakcyjnego poświęca kwestii żydowskiej.

Charakterystyczny jednak jest artykuł „Angriffu”, polemizującego ostro z nadesłanym redakcji anonimem, którego autor deklaruje się wprawdzie, jako antysemita, potępia jednak zajścia niszczycielskie, jako niechrześcijańskie oraz wywołujące za granicą powszechne oburzenie przeciwko Rzeszy.

Śmiały napad bandycki w Londynie

Londyn. Na przedmieściu Islington bandyci napadli na urzędnika wielkiej firmy jubilerskiej, niejakiego Leslie Coot’a.

Związawszy go i zakneblowawszy mu usta bandyci odwieźli go do garażu, który znajdował się w domu na leżącym do firmy jubilerskiej i zabrawszy mu klucze dostali się do składowiska jubilerskiego, skąd skradli klejnoty.

W jakiej wysokości podwyższono podatki we Francji.

Paryż. Ostatnie dekrety rządu francuskiego podwyższyły podatki bezpośrednio w następującej wysokości: dobowo o 30 proc. od uposażeń z 7,5 proc. do 8 proc. od kuponów papierów wartościowych francuskich o 1 proc., zagranicznych o 3 proc. Ponadto wprowadzono nowy podatek nadzwyczajny w wysokości 2 proc. od wszystkich dochodów zawodowych,

W podatkach pośrednich: od kawy podwyższono z 285 od 325 franków za cetnar metryczny, cukru z 125 do 160 frs. tytoniu z 12 do 15 proc., środków napędowych do 0,20 fr. za 1 litr, konserw do 6, 10, względnie 6,75 proc. zależnie od jakości, węgla na 3,7 proc. od ubrań na 0,35, względnie 0,45 proc.

Poza tym powiększono taryfy pocztowe, biletów metro oraz biletów autobusowych.

Epidemia pryszczycy stale wygasa.

Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, stan pryszczycy w Polsce w okresie od 16 do 31 października br. przedstawiał się następująco: ogólna ilość zagrod dotkniętych pryszczycą na koniec okresu sprawozdawczego wykazuje cyfrę 49.000, gdy na początku tego okresu liczba sięgała 58.187. Również zanotowano w tym czasie spadek liczby miejscowości dotkniętych pryszczycą z 6.556 na początku do 6.042 na końcu okresu sprawozdawczego. Należy podkreślić, iż jest to już czwarty okres sprawozdawczy, w którym zanotowano spadek ilości zagrod i miej-

scowości dotkniętych epidemią pryszczycy.

Ogółem pryszczycy wygasa w 2.062 miejscowościach, w 26.419 zagrodach. Wygaśnięcie pryszczycy następowało wszędzie w sposób naturalny z wyjątkiem jednego wypadku w woj. tarnopolskim, w pow. przemyślańskim, gdzie ze względu na niewielkie rozprzestrzenienie pryszczycy w jednej zagrodzie nastąpiła likwidacja epidemii w drodze wybitcia zwierząt chorych. W tym wypadku właścicielom wybitych zwierząt wypłacono odpowiednie odszkodowanie z funduszy państwowych.

Angielska pożyczka dla Rumunii

Londyn. „Sunday Dispatch” podkreśla znaczenie polityczne wizyty króla Karola w Londynie. Według tego pisma, Anglia jest zdecydowana utrzymać swoje wpływy na Bałkanach, jednocześnie kontynuując swą pojednawczą politykę z Włochami i Niemcami. Król Karol dąży do utrzymania niezawisłości politycznej swego kraju i rozwinięcia wzajemnych stosunków. W tym też celu, jako rezultat tej wizyty, Anglia użyży prawdopodobnie pożyczki w wysokości 15 miln. funtów szterlingów. Kredyt ten pozwoli Rumunii zakupić brytyjskie maszyny i produkty tekstylne.

CZYTAJcie CODZIENNA PRASĘ DEMOKRATYCZNA



WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE
 Straż ogólna 122-22
 Zegarynka 98
 Centr. międzym. 97
 informator telef. 137-00
 Biuro napr. telef. 150-50
 Informator kol. 121-08
 Centr. gazowni 152-05
 Centr. elekt. 150-70
 Centr. wodociąg. 11-99
 Pogotowie rat. 111-11.

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Wtorek Cecylii

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w poniedziałek z powodu przedstawień dla młodzieży krak. szkół średnich (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie.

W środę „Balladyna” J. Słowackiego w inscenizacji dyr. K. Frycza z Jarczewską w roli tytułowej.

„Rodzina Whiteoaków” Mazo de la Roche

Przerobiona przez autorkę kanadyjską Mazo de la Roche z jej głośnej powieści sztuka p. t. „Rodzina Whiteoaków” wejdzie na repertuar teatru miejskiego jutro we wtorek 22 bm. w opracowaniu reżyjskim Stanisławy Wysockiej. Znakomita artystka wcieli się w jedną z najsympatyczniejszych swych kreacji, odtwarzając postać stuletniej babki rodu Whiteoaków, będącą uosobieniem niewygasłej energii życiowej, zdrowego rozsądku i odczucia rzeczywistości. Liczną jej rodzinę złożoną z szeregu różniczkowanych i ostro przez autorkę podrysonowanych typów odtworzą: A. Kłofska, H. Brochocka, P. Kowalewska, T. Burnatowicz, Z. Mrożewski, K. Opaliński, A. Possard, L. Buczkowski, S. Turski. Sztukę przetłumaczyła Julia Rylska

Plan przedstawień:

Poniedziałek 21. XI. wiecz. przedstawienia nie będzie.

Wtorek 22. XI. „Rodzina Whiteoaków”

Środa 23. XI. „Balladyna”

Repertuar kin

ADRIA: Granica
 APOLLO: Chicago
 PROMIEN: Druga młodość
 STELLA: Czarny korsarz
 SZTUKA: Ostrożnie profesorze
 WIECIECHA: Więzienie bez krat
 WANDA: Czardasz
 ATLANTIC: Korsarze
 LOPP: Osma żona Sinobrodęgo
 SCALA: „Jezebel” (Bette Davis)

Kinoteatry przemyskie

Apollo: Tak się kończy miłość
 Casino: Modelka
 Muza: Jastrząb
 Olimpia: Paryżanka
 Fotoplastikon: Riviera

Repertuar kin radomskich

Apollo: Strachy
 Adria: Dama pikowa
 Czary: Jej największy błąd

Repertuar kin kieleckich

WF i PW: Granica
 CZWARTAK: Marnotrawna córka
 PALACCE: Epopea Dżungli
 CASINO: Dziesięciu z Pawiaka

Z frontu wyborczego do samorządu krakowskiego

Cztery główne ugrupowania polityczne stają do startu wyborczego w Krakowie. Wspólna lista chrześcijańsko-narodowa frontu samorządowego i Polskiego Bloku Katolickiego, Stronnictwo Narodowe, Polska Partia Socjalistyczna i klasowe związki zawodowe, oraz Żydzi. Ci ostatni rozbici. Osobno idą Syjoniści, Bundowcy i Poalesyjoniści. Aż do generalna batalia zaczyna się pomiędzy „jednolitofrontowcami” a P. P. S. „Jednolitofrontowcy” z wielką biedą zmontowali listę. Targi i kłótnie trwały do ostatniej chwili. Najlepszym tego dowodem, że na liście tej brak takich nazwisk jak b. premiera prof. dr Juliana Nowaka, b. min. prof. Kumanieckiego, hr. Łubieńskiego, dr Kwiecińskiego, ks. Niemczyńskiego, ks. Szymeczki i innych, dość znanych figur w dawnym B.B.W.R., a jak głosi fama szereg osób wzajemnie się pokłóciło i zapowiada bojkotowanie listy „jednolitofrontowej”. Już dzisiaj się mówi, że pewni kandydaci „jednolitofrontowi” wydawać mają kartki wyborcze ze swoimi nazwiskami na pierwszym miejscu. Dotyczyć to ma przede wszystkim okręgu IV-ego i V-ego. Charakterystycznym jest, że b. poseł Pochmarski kandyduje na 7 (I) miejscu w śródmieściu, a dr Miksiewicz na 8-mym! Ludzie zachodzą w głowę, dlaczego nie wolno było ks. Weryńskiego kandydować do Seimu a wolno do Rady Miejskiej. I tu, i tam ksiądz Weryński jest na liście o nową, z łaski którego otrzymał mandat poseł Putek. Więc? Stronnictwo Narodowe wystawiło listy we wszystkich okręgach, chcąc głównie zaszkodzić „jednolitemu frontowi”. P. P. S. i klasowe związki zawodowe występują same do wyborów. Na liście tej figurują przeważnie znani działacze zawodowi i społeczni z b. posem A. Ciołkoszem na czele.

Kampania wyborcza już się rozpoczęła za pośrednictwem zgromadzeń i ulotek. Wszystkie stronnictwa uruchamiają cały swój aparat wyborczy. Należy się spodziewać niespodzianek głównie z tego powodu, że wyborca może sobie dowolnie wybrać nazwiska ze wszystkich list danego okręgu, na które chce głosować. W największym strachu są „jednolitofrontowcy” niepewni nie tylko wyborców, ale samych niezdyscyplinowanych kandydatów, którzy w ukry-



ciu przygotowują akcję podjazdową. Byleby zdobyć stolec radziecki. Duży popłoch w obozie grenady „jednolitofrontowej”, wywołały nasze cytaty o stanowisku Ozonu i kombatantów polskich wobec naczelnego patrona tego bloku ks. biskupa Sapięhy z ub. roku.
 Idem.

Za odmowę prolongaty długu -- zastrzelili

Na polu kolonii Nowy Kromolin, pow. sieradzkiego rozegrało się krwa we zającie. Przez pole prowadzili krowę małż. Leon i Eleonora Piotrowscy ze wsi Hamentów, gm. Szadek. W pewnym momencie nadjechał za nimi na rowerze 26-letni Franciszek Ciesielski, który wszczął z Piotrowskim kłótnię. Ciesielski w swoim czasie kupił u Piotrowskich grunt pod cegielnię, która po wybudowaniu źle prosperowała. Zażądał więc od Piotrowskich prolongaty długu w kwocie 15.000 zł., należnego im jeszcze za kupiony grunt. Piotrowscy odmówili i sprawę sikerowali do sądu. Na tym tle właśnie powstała między nimi sprzeczka, w czasie której Ciesielski dobył rewolweru i oddał do małżonki Piotrowscy padli na ziemię. Sprawca zbiegł, lecz po kilku godzinach sam zgłosił się na posterunek policji w Zduńskiej Woli i oddał się w ręce policji. Rannych przewieziono do szpitala gdzie Piotrowski niebawem

zmarł. Stan jego żony jest beznadziejny.

Kronika przemyska

Oszukańcze manipulacje drzewno-lasowe

W jednym z okolicznych lasów, który należy do kompleksu prywatnej wielkiej własności ziemskiej, natrafiono na nadużycia, trwające dłuższy czas. Polegały one na tym, że personel leśny wydawał znacznie większe ilości drzewa aniżeli opiewały asygnowany, w których zarząd wyszczególniał przeznaczone do wydania ilości, nabyte przez pośredników.

Drzewo nabyte w ten oszukańczy sposób pośrednicy sprzedawali niektórym tartakom w okolicy Przemysła po cenach prawdziwie konkurencyjnych, bo oczywiście znacznie tańszych, aniżeli ceny normalne. Wysokość szkód poniesionych w ciągu lat wskutek tych manipulacji przez zarząd lasu nie da się narazie ustalić.

Z sali sądowej

Szymon Wilgucki z Woli Koczenickiej został zasądzony za ciężkie pobicie Józefa Wiśniewskiego z Birczy na 6 m. aresztu z zaw. wykonania kary na 2 lata. Wilgucki pobił Wiśniewskiego z zazdrości i zemsty, gdyż podejrzewał że jest on niepożądanym trzecim w małżeństwie. Zona Wilguckiego występowała w tym procesie jako świadek dowodowy i silnie obciążała rzekomego adoratora.

Na sesji wyjazdowej Sądu Okr. w Birczy odbyła się rozprawa przeciw Jarowi Sliwiakowi i jego czterem synom oskarżonym o śmiertelne pobicie oraz o ciężkie poranienie dwóch uczestników zabawy wiejskiej. Sąd skazał wszystkich oskarżonych na więzienie do lat trzech.

Wypadek samochodowy

Inż. Klagsbald współ. fabryki „Polna” wjechał samochodem na drzewo podczas forsowania góry krzywieckiej. „Chevrolet” doznał licznych uszkodzeń tak, że musiano go przewieźć do miasta. Inż. K. i goście jadący tym samochodem wyszli cało.

Zywcem się ugotował chłopczyk w kotle z wrzącym tłuszczem

Syn Dmytra i Bronisławy, zam. w Drohobyczu właścicieli wędliniarni. 4-letni Łunyszyn bawił się dziecinną taczka na podwórzu obok warsztatu masarskiego. W pewnej chwili cofając się taczka wpadła do stojącego na podwórzu cebrzyka, napelnionego wrzącym smalcem wieprzowym. Na krzy dziecka wybiegł z pobliskiego

warsztatu masarskiego czeladnik Antoni Feliczko, który zauważył dziecko leżące w cebrzyku, skąd zabrał je i zaniósł do mieszkania. Zawezwany lekarz dr Jaremczyszyn stwierdził ciężkie poranienie ciała i polecił dziecko oddać do szpitala. Dziecko zmarło.

—oOo—

Kronika radomska

Tak się dowiadujemy przedsiębiorstwo budowlane, prowadzące roboty przy budowie magazynów betonowych z początkiem grudnia przyjmie do pracy 200 robotników miejscowych. Należy się spodziewać iż znacznie zmniejszy się liczba bezrobotnych, gdyż również fabryka motorów elektrycznych „Erixon” ma zatrudnić kilkuset robotników.

—oOo—

Ostatnio nawiedziła nasze miasto plaga katastrof bądź motocyklowych bądź samochodowych. Niemal codziennie notujemy nieszczęśliwe wypadki skutkiem katastrofy samochodowej. Przeważna część wypadków ma miejsce na szosach pod Radomiem. Należałoby, by władze odnośnie przeprowadzały intensywną kour-

tole ruchu prawidłowej jazdy na szosach pomiejskich. Wczoraj miały miejsce 2 wypadki katastrofy samochodowej.

Otóż na szosie warszawskiej, kilometry od Radomia, w czasie wymijania samochodu osobowego, kierowanego przez Wojciecha Owczaka (zam. w Warszawie) z furmanką powożoną przez Jana Kobylarczyka (wieś Kamińsk gm. Wielogorce). —koń spłoszył się i wpadł na środek szosy. Kierowca skręcił w bok, wjechał do rowu, uszkadzając silnie samochód i doznał ogólnego obrażenia.

Nasze Konto P. K. O.
408.727

—oOo—

RÓŻNE

Uwaga! Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer, po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. **J. Müntz, Kraków, Stradem 15 (w podwórzu).**

Części do obciągania guzków, maszynki i aparaty, oraz najnowsze formy do plisowania poleca Wytwórnia **Okrent Kraków, Wolnica 8/13.**

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA
Jedynie tylko „PENNA” Wesołowska 1.
Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł. —
Centrala WOLNICA 8.

Łózka połowe żelazne zakupisz, naprawdę najtaniej tylko w Zakładzie tapicerskim **S. Augusta-Kraków, Węglowa 3,** przecznica Krakowskiej. Doprowadza stare łóżka do pierwotnego stanu.

DOM SWETRÓW Ostrowieckich, Kraków, Krakowska 12. Poleca w wielkim wyborze: swetry, damskie, męskie i dziecięce. Najnowsze modele. Ceny 50% zniżone.

NAJNOWSZE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH PO NISKICH CENACH POLECA

firma „HANKA”
wł. HANKA ROTHOWA
i MARIA MATYSZKIEWICZ
Kraków, ul. Sławkowska 25.

Torpeida, Kraków, Starowiślna 83. poleca wielki wybór kapeluszy okazyjnych jak: „Hückel, „Habig” „Goepfert”.

Ondulację trwałą w ciągu dwóch godzin wykonuje pierwszorzędnie z 5.— Gwarancja 10 miesięczna „Milano” Kraków, Starowiślna 53.

FUTRA najkorzystniej poleca: Horowitz, Starowiślna 26.

MATERACE, poduszki, włósienne, łózka połowe, otomany, tapczany poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie Zakład Tapicerski BARDACHA, Krakowska 44, telefon 174 83.

Kupuje sprzedaje używane maszyny urządzenia do wyrobu wody sodowej, lodów, czekolady, makaronów, przetworów owocowych. Urządzenia dla laboratoriów chemicznych, — wszelkich rozlewni etc. Cynę angielską, wyroby mosiężne dla metalowców, olów i inne metale. Nowo — Otwarty skład **Józefa Lesera Mostowa 3.**

Buty narciarskie, najnowszych modeli, z oryginalnych skór angielskich, Dziadoń, Kraków, ul. Długa 4, Mickiewicz 41.

Oficerskie buty z cholewami, oraz wszelkiego rodzaju obuwiu turystyczne, sportowe, Dziadoń, Kraków, Długa 4, Mickiewicz 41

Ogrodnicy, osna inspektowe, imi przyniesione, oszklone, na dogodnych warunkach poleca: Unger Kraków, Józefa 16 tel. 143-27

Ubraniomian zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie, Kozłowski, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 148-62.

Pracownia krawiecka LOLI EILE Siemiradzkiego 6. Żurnale modelowe. Wykwintne wykonanie.

Chorzy na przepuklinę!
Długoletni specjalista **M. Landau** Kraków, Dietla 44 I. p. Wykonuje opaski przepuklinowe, różnego rodzaju **suspensoria**, Opaski po operacji ślepej kiszki. Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania.

FUTRA nowe, przeróbki i reperacje wykonuje: Franciszek Zgala Kraków, ul. Topolowa 4.

Przyjmujemy szmatki na wyrób chodników, kilimów, dywanów — Złotego za metr. Tkalcia Kraków, Józefa 2. Tel. 173-98. Przyjmujemy perskie dywany i kilimy do naprawy.

CAŁA POLSKA GRANA FORTEPIANACH, PIANINACH Sommerfelda!
SKŁAD FABRYCZNY
Władysław Boloński
KRAKÓW, ul. św. ANNY 3.

Pracownia nożowniczo — mechaniczna „PRECYZJA” w Krakowie Krakowska 5 wykonuje: wszelkie roboty w zakres nożownictwa wchodzące, oraz specjalną naprawa maszyn drukarskich. Tocznie i spawanie metalli. Władysław Mitan, Krakowska 5 w podwórzu

Swetry, pulowery, golfy angorowe wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecięce, oraz suknie na zamówienia poleca Pracownia trykotaży Felman Sw. Sebastiana 23 (sklep frontowy)

Meble nowoczesne najtaniej kupisz w firmie Frlisch Starowiślna 35. Dogodne warunki spłaty.

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, KRUPNICZA 14. (dawniej Szewska 1). tel. — 206-88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.

Angielski, francuski, niemiecki, — metodą Ansona — Krowoderska 5, Złotych 4. — miesięcznie.

Magistra filozofii, rutynowana korepetytorka udziela lekcji z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Krak. Kuriera Wiecz. pod „Magistra”.

Przygotowuje z matematyki, fizyki, chemii zakres gimnazjum, liceum matura każdego typu. Zgłoszenia: „Matematyka” do Redakcji Krak. Kuriera Wieczornego. Sławkowska 12.

OD WYDAWNICTWA!

Prosimy o uregulowanie należności z tytułu zajętej prenumeraty.

W Arktyce nie znają chorób uzębienia

Dwaj dentyści szwedzcy, Curt Mellquist i Torsten Sanberg, pracują od kilku lat nad badaniem wpływu klimatu i trybu życia na uzębienie emigrantów skandynawskich zamieszkałych w Grenlandii. W wyniku swych prac doszli do bardzo interesującego wniosku: podczas gdy na przestrzeni półwieku nie stwierdzono wśród kolonistów skandynawskich w Grenlandii ani jednego wypadku próchnicy, w tym samym czasie ludność południowej Szwecji cierpiała na wszystkie znane obecnie choroby zębów. Mellquist i Sanberg zbadali ponad 1450 zębów u kolonistów grenlandzkich i nie stwierdzili ani jednego wypadku próchnicy. Ponadto przebadali oni 18.500 zębów u miesz-

kańców południowej Szwecji z tegoż okresu, przy czym okazało się, że ich posiadacze narażeni byli na wszystkie znane obecnie cierpienia zębów, aczkolwiek w znacznie mniejszych rozmiarach. Jeżeli jednak chodzi o próchnicę, obecnie zdarza się ona częściej, niż dawniej. Zdaniem dentyistów decydujący wpływ na stan uzębienia Skandynawów zamieszkałych w Grenlandii wywarło pożywienie, składające się niemal wyłącznie z mięsa. Z drugiej jednak strony brak objawów chorobowych jest tym dziwniejszy, że kolonia emigrancka w Grenlandii cierpiała bardzo wskutek niedostatku i jej członkowie przeważnie odżywiali się niedostatecznie.

OKULARY LOTNICZE!!!

Okulary automobilowe
ochronne dla spawaczy
największy wybór! — niskie ceny!

OPTYK GRÖSSLER

Zaprzyiężony rzeczoznawca sądowy
KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 41. — Telefon 126-00.

Ze sportu

Włochy — Szwajcaria 2:0 (1:0)

Bolonia. W międzynarodowym meczu piłkarskim rozegranym między Włochami i Szwajcarią, zasłużone zwycięstwo odnieśli Włosi 2:0, mimo że obie bramki padły raczej przypadkowo. Pierwszą zdobył bowiem z nieoczekiwanej sytuacji Golazzi, a druga padła dla Włoch ze samobójczego strzału gracza Szwajcarii.

—oOo—

Warszawa. Warszawa w meczu piłki nożnej pokonała reprezentację Łodzi 5:1. Bramki zdobyli dla Warszawy Kisielński z karne go, Przybysz 2, Kniola i Jaźnicki. Dla Łodzi honorowy punkt zdobył Lewandowski. Wisła I b.—Garbarnia I b. 4:2 (3:0)

Katastrofa samochodowa

Lwów. Wczoraj wieczorem powracał z Cieszyńska do Lwowa autem dyrektor lasów państwowych we Lwowie inż. Konrad Szubert w towarzystwie inż. Warchałowskiego i szofera. Na 17-tym kilometrze przed Janowem w powiecie jaworowskim wskutek defektu chamulca lub kierownicy samochód wjechał na słup telegraficzny, obalając go i przyrywając komunikację telegraficzną, po czym wpał do rowu, wywracając się do góry kołami. Dyr. Szubert został przygnieciony całym ciężarem wozu i zginął na miejscu. Inż. Warchałowski odniósł lekkie obrażenia, szofer, który wyszedł bez szwanku, widząc trupa swego przełożonego, usiłował z rozpaczy popełnić samobójstwo, czemu przeszkodził w ostatniej chwili inż. Warchałowski. Zwłoki śp. dyr. Szuberta przeniesiono do domku dróżnika, a następnie przewieziono do kostnicy we Lwowie. Auto pozostało w miejscu do dyspozycji władz.

Nowy numer „Epoki”

Ukazał się nr. 32/135 demokratycznej „Epoki” pod znakiem najważniejszych zagadnień i zdarzeń ostatniej doby i zawiera treść żywą i urozmaiconą: artykuł wstępny pt. „Niepodległość i Wolność” określa siły społeczne, które były i będą opoką dla Polski w każdej dobie dziejowej, brzemiennej burzą. Kazimierz Czapiewski w artykule pt. „Kultura w Niepodległej Polsce” ciekawie omawia jej treść istotną i kierunki. — Ryszard Werner w artykule pt. „Wskazania najlepszych w narodzie dowodzi, że orientacja na własny lud powinna być hasłem i dziś dla całej demokracji polskiej. — Wacław Rogowicz omawia krytycznie książkę Feliksa Honowskiego o Rządzie i Parlamencie w Niepodległej Polsce. — Józef Płański pisze o dwu zdradach w Czechosłowacji. — Wł. Romanowski pisze o najnowszych książkach. — Nadto w zeszycie znajdujemy pożyteczną rubrykę „Dekada polityczna” oraz rubrykę „Z dnia na dzień” zawierającą sporą wiązkę ciekawych felietonów polemicznych na tematy aktualne.

cena zeszytu 40 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Ordynacka 5.

Gabinet kosmetyki nowoczesnej „ESPERO”

D-rowej Dattnerowej abs. Univ.

de Beauté „CEDIB” w Paryżu
Kraków, ul. Pawia boczna 9. m. 4.
Telefon Nr 170-63.

zaopatrzone we wszystkie najnowsze aparaty wykonuje wszelkie zabiegi w zakresie kosmetyki wchodzące. Tydzień bezpłatnych kompletnych zabiegów od 8. XI-15 XI 38. Bezpłatne próby stałe

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku: wysokość 410 mm szerokość 270 mm/m. Podstawą obliczenia jest jedna linijka w jednym łamie. Strona dzieli się na 4 części. Ceny ogłoszeń: 1 linijka w łamie za 10 minut i 12 godzin 10 zł. — Za tydzień 20 zł. — Za miesiąc 35 zł. — Za 3 miesiące 50 zł. — Za pół roku 65 zł. — Za rok 80 zł. Wzrosty i zmiany do 80 rubli w I łamie z 20 zł. — 2 łamiach z 30 zł. — Ogłoszenia drobne za słowo 0-10 Dnia poszukiwań, trzy w pierwszym, a słowo 0-05. Matryce i inne za słowo drobnym z 0-15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administratora do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usatysfakcjonowanie będą uwzględniane o ile zostaną wniezione do dat 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.